

Tadeusz Dietrich ministrem handlu wewnętrznego Strategiczne plany Turcji Zmiany w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej Montowanie nowego bloku

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów, rozporządzeniem, uchwalonym na posiedzeniu w dniu 19 lutego br., ustaliła zakres działania Ministra Handlu Wewnętrznego, którego urząd powstaje w związku ze zmianami w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej.



Minister Handlu Wewnętrznego rozpoczyna działalność w dniu 19 lutego br.

Do zakresu działania Ministra Handlu Wewnętrznego należą wszystkie

sprawy handlu wewnętrznego (usług handlowych), zarówno państwowego, spółdzielczego i organizacji społecznych), jak i prywatnego.

M. in. zakres działania nowego ministra obejmie planowanie gospodarcze i politykę inwestycji w dziedzinie handlu wewnętrznego, regulowanie tego handlu, sprawy zaopatrywania ludności i regulowania spójności oraz sprawy cen w handlu wewnętrznym.

Nowy minister kierować będzie działalnością przedsiębiorstw handlowych (państwowych, państwowo-spółdzielczych oraz pozostałych pod zarządem państwowym), sprawować nadzór i ustalać kierunek działalności handlowej centrali spółdzielni, centrali spółdzielczo-państwowych, spółdzielni, samorządowych przedsiębiorstw handlowych oraz handlowych przedsiębiorstw organizacji społecznych, sprawować ponadto nadzór nad organizacjami i instytucjami, zrzeszającymi osoby, działające w zakresie handlu wewnętrznego.

Sprawy techniki handlu, standardyzacji i normy w handlu wewnętrznym, sprawy handlowe również będą należały do kompetencji nowego ministra.

WARSZAWA (PAP). Prezydent R. P. Bolesław Bierut na wniosek

prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza mianował w dniu 19 lutego b. r. ministrem handlu wewnętrznego ob. Tadeusza Dietricha, dotychczasowego prezesa Centralnego Urzędu Planowania. Podsekretarzami stanu w tymże ministerstwie mianowani zostali:

Poseł Feliks Baranowski podsekretarzem Stanu

WARSZAWA (PAP). W dniu 12 lutego 1949 r. Prezydent Rzeczypospolitej mianował na wniosek ministra Administracji Publicznej podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Ad-

ministracji Publicznej ob. Feliksa Baranowskiego, posła na Sejm Ustawodawczy. W dniu 14 bm. podsekretarz Stanu objął urządowanie.

LONDYN (PAP). Dziennik „Daily Worker” donosi, że plany, związane z utworzeniem bloku śródziemnomorskiego, jako dopełnieniem paktu atlantyckiego, posuwają się naprzód.

„Ważnym krokiem na drodze organizowania tego nowego bloku - pisze „Daily Worker” - było spotkanie Bevina z tureckim ministrem spraw zagranicznych Sadakem, który zaproponował, by początkowo utworzyć ugrupowanie pięciu lub sześciu państw pod kierownictwem Anglii i Stanów Zjednoczonych. Zgodnie z planem Sadaka, bezpośrednie przewodnictwo tego ugrupowania winno być powierzone Turcji. Sadak zapro-

ponował, by do bloku śródziemnomorskiego włączyć także Grecję, Syrię, Izraela i Egipt, co dałoby możliwość mocarstwom zachodnim rozprzestrzenienie baz na obszarze od Nilu i Kanalu Sueskiego do wysp greckich.

„Daily Worker” wskazuje, że plany strategiczne Sadaka nabrały cech realnych po niedawnym pobycie w Ankarze ministra wojny Stanów Zjednoczonych, Royala.

Przemówienie Reimanna

BERLIN (PAP). Z Frankfurtu donoszą, że przemawiał tam publicznie po raz pierwszy od czasu wyjścia z więzienia Max Reimann. Wieloletni tłumaczył mu owoce. Reimann podał ostrej krytykę polityków niemieckich, po pierających koncepcjach zachodnich mocarstw okupacyjnych.

Stosunki handlowe między Francją a Hiszpanią frankistowską

PARYŻ (PAP). Do Paryża przybyła delegacja handlowa Hiszpanii frankistowskiej. Rozmowy hiszpańsko-francuskie rozpoczną się w poniedziałek.

Nowe wypadki w kopalni francuskiej

PARYŻ (PAP). W kopalni Cuvinot w departamencie Nord, w skutek zaniedbania przez dyrektora warunków bezpieczeństwa pracy wydarzył się nowy wypadek, który spowodował ciężkie okaleczenie dwóch górników polskich. Paweł Kasprzak, ojciec trojga dzieci, uległ ogólnemu potłuczeniu oraz okaleczeniu głowy i nóg. Franciszek Figlak, również ojciec trojga dzieci, ma złamaną rękę.

Wojewoda szczeciński ambasadorem RP w Pradze

WARSZAWA (PAP). Ambasador Rzeczypospolitej w Pradze - Józef Olszewski został odwołany ze swego stanowiska, w związku z przejściem do pracy politycznej w kraju.

Ambasadorem Rzeczypospolitej w Pradze mianowany został dotychczasowy wojewoda szczeciński - Leonard Borkowicz.

Tajemnicza obława na wilki w północnej Finlandii

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS z Helsnek, dziennik fiński „Vaasa Sanu” zamieścił następującą wiadomość o mającej się odbyć 10 marca „obławie na wilki” w Enontekiö (północna Finlandia):

„Wyznaczona w Enontekiö „obława na wilki”, w której miały być użyte urządzenia radiowe, samoloty i aparaty do zdjęć lotniczych, wywołała cały szereg komentarzy, wyrażających istoty cel tego polowania.

Jak wynika z uzyskanych dotychczas wiadomości, koła amerykańskie przywiązują wielką wagę do tej „obławy” i zwróciły się do ministra spraw zagranicznych Finlandii z zapytaniem, czy istnieje możliwość sfinansowania tego „polowania”. Poza tym nawiązał również kontakt z ministrem spraw zagranicznych w tej kwestii pewien Anglik, który wyraził także niezwykle zainteresowanie „obławą”.

Ponadto do tej imprezy przywiązują wielką wagę niektóre koła rodzime. W związku z tą sprawą wielkie zaciekawienie wywołała wiadomość, że w północnej Norwegii czynione są również przygotowania do „obławy”, która rzekomo „nie spełniałaby swych zadań, gdyby Finlandia nie wzięła w niej udziału”.

stanowiska, w związku z przejściem do pracy politycznej w kraju.

Ambasadorem Rzeczypospolitej w Pradze mianowany został dotychczasowy wojewoda szczeciński - Leonard Borkowicz.

PRAGA (PAP). Prezydent republiki czeskosłowackiej Klement Gottwald przyjął w piątek na audiencji pożegnanej ambasadora R. P. w Pradze Józefa Olszewskiego.

Nominacja gubernatora Triestu przedmiotem dyskusji w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa rozpatrywano sprawę nominacji gubernatora wolnego obszaru Triestu. Sprawę tę postawił na porządku dziennym przedstawiciel ZSRR Malik. Malik oświadczył, że już 12 grudnia 1946 r. na sesji rady ministrów spraw zagranicznych w Nowym Jorku przyjęto i podpisano uchwałę o mianowaniu w możliwie najbliższym terminie gubernatora Triestu. Jeden z punktów uchwały głosił, że gubernator Triestu będzie mianowany przez Radę Bezpieczeństwa po konsultacji z rządami Jugosławii i Włoch. Cztery rządy wzięły więc na siebie zobowiązanie, że gubernator będzie mianowany w krótkim czasie i rozpocznie urzędowanie równocześnie z wejściem w życie traktatu pokojowego z Włochami. Traktat ten wszedł w życie 15 września 1947 r. Od tej pory minęło półtora roku, a zażądanie to nie jest rozstrzygnięte, mimo że Rada Bezpieczeństwa rozpatrywała tę sprawę jeszcze w czerwcu 1947 r. Malik stwierdził, że przedstawiciele USA i Anglii przeciagali wszelkimi sposobami załatwienie tej sprawy, nie wykonując zobowiązań, które sami wzięli na siebie.

Przynajmniej takiego stawiania sprawy stały się jasne kiedy 20 marca 1948 r. rządy USA i Anglii przy udziale rządu Francji wystą-

piły z wnioskiem przekazania wolnego obszaru Triestu Włochom. Działo się to zresztą przed wyborami we Włoszech i wniosek angielski miał znaczenie propagandowe.

Delegacja ZSRR proponuje natychmiastowe rozstrzygnięcie tej sprawy i wyraża swą zgody na jej sunięcia przez stałych członków

Rady Bezpieczeństwa kandydaturę Flueckiger'a, wnosząc o mianowanie go gubernatorem wolnego obszaru Triestu.

Sprawa nominacji gubernatora wolnego obszaru Triestu będzie rozpatrywana w dalszym ciągu na następnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa.

Polska sztuka ludowa na wystawie w Brukseli

BRUKSELA (PAP). Belgijscy ministrowie oświaty Kamil Huysmans dokonał otwarcia wystawy polskiej sztuki ludowej w Brukseli.

Protest Zw. Polaków we Francji

PARYŻ (PAP). Zebrani na dorocznej konferencji przedstawiciele Zw. Polaków b. uczestników Ruchu Oporu okręgu paryskiego uchwalili energiczny protest przeciwko decyzji władz francuskich wydalenia z Francji ich towarzysza, zasłużonego bojownika o wolność Francji, polskiego działacza robotniczego, Stanisława Napieracza.

Deputowany socjalista Ludwik Pierard przywitał noszą R. P. w Brukseli, Aleksandra Krajewskiego i liczną zgromadzoną publiczność przemówieniem, w którym oświadczył, że wstawa polska jest dla Brukseli rewolucją artystyczną. Przemówienie wygłosił również prezes Towarzystwa Przyjaciół Belgijoko - Polskiej Ernest Demuyter.

Na otwarciu wystawy obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego przedstawiciele parlamentu oraz przedstawiciele kół artystycznych i prasy.

31 rocznica Armii Radzieckiej

MOSKWA (PAP). Z okazji zbliżającej się 31 rocznicy powstania armii radzieckiej, prasa radziecka przypomina, że tak na obszarze ZSRR jak i w innych krajach wznoszą się tysiące pomników ku czci żołnierza radzieckiego. Pomniki te są hołdem złożonym, bezprzykładnemu męstwu radzieckich żołnierzy i oficerów, którzy uratowali narody Europy od jarzma hitlerowskiego.

Jeden z tych pomników wznosi się w centrum Berlina, w odległości 300 - 400 mtr. od Reichstagu, w pobliżu Bramy Brandenburskiej - tam, gdzie odbywały się ostatnie boje drugiej wojny światowej.

Niedawno wielotysięczne tłumy zebrały się na uroczystości odświeżenia pomnika pod stołecia Węgier - Budapesztem. Pomnik został zbudowany z funduszy, dostarczonych przez masę pracujących stolicy Węgier. W końcu grudnia 1944 r. hitlerowcy zamordowali tam parlamentarzystów radzieckich. Jest to jeden z wielu przykładów hołdu ludności Węgier dla armii radzieckiej.

Gen. Clay kontra Majakowski w obronie honoru króla cygar

MOSKWA (PAP). Organ Związku Pisarzy Radzieckich „Literaturnaja Gazeta” przynosi wiadomość, iż gen. Clay wydał zarządzenie w sprawie znieszenia na obszarze amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec zbioru wierszy Majakowskiego, wydane go ostatnio w przekładzie na język niemiecki.

W komentarzu do tej wiadomości „Literaturnaja Gazeta” stwierdza, że nielaskę wielkocządcy amerykańskiego

skiego wywołał przede wszystkim znany wiersz Majakowskiego „Black and White”. Jak się okazuje, bohater tego wiersza, amerykański król cygar Henry Clay, właściciel firmy „Henry Clay and Bock Limited”, jest... ojcem władcy Bizonii - gen. Clay'a.

„W ten sposób - pisze „Literaturnaja Gazeta” - dostojny syn, w którym oburzyła się urażona dusza hurtowego handlarza, wystąpił, co prawda z pewnym opóźnieniem, w obronę honoru swego ojca i firmy rodzinnej „Henry Clay and Bock Limited”. Ostrze strzały poetyckiej Majakowskiego, wycelowane w pana Henry Clay'a, kolonizatora Kuby, ugodziło w jego syna - kolonizatora Niemiec zachodnich”.

Czechosłowacja na odbudowę Warszawy

PRAGA (PAP). W ramach tygodnia przyjaźni czechosłowacko-polskiej, odbędzie się w Pradze w dniu 10 marca b. r. wielka manifestacja publiczna, na której wygłoszą przemówienia członkowie rządu oraz przedstawiciele społeczeństwa czechosłowackiego. We wszystkich dzielnicach Pragi zorganizowane będą staraniem rady miejskiej akademie i zebrania, poświęcone 20 rocznicy podpisania umowy czechosłowacko-polskiej.

W tygodniu przyjaźni urzędowo zostanie na obszarze całej republiki czechosłowackiej zbirka pieniężna na odbudowę Warszawy.

Dziwna, misja komisji bałkańskiej Lotnicy anglosascy nad Grecją

BUKARESZT (PAP). Radio Wolnej Grecji donosi, że artyleria przeciwlotnicza greckiej armii demokratycznej zestrzeliła nad/miejscowością Pisosideri w pobliżu miasta Florina samolot nieprzyjacielski, który ostrzeliwał z broni maszynowej ludność cywilną. W samolocie znajdował się oficer amerykański William Wagner i pułkownik angielski Smith. Należy przypomnieć, że niedawno zestrzelony został na terytorium greckim przez artylerię armii demokratycznej samolot, na którego po-

kładzie znajdował się ppłk. amerykański Edner. Jest to więc już drugi wypadek ujawnienia osobie tej czynnej interwencji wojskowych anglosaskich w greckiej wojnie domowej.

Gdy tylko wypadek ten został podany do wiadomości publicznej przez rozgłoszenie Wolnej Grecji, radio ateńskie pośpieszyło z oświadczeniem, że w zestrzelonym samolocie znajdowali się rzekomo dwaj członkowie t. zw. komisji bałkańskiej, którzy „wykopywali swą misję”.

„10 przykazań” dla obywateli USA

WASZYNGTON (TELEPRESS). Thurman Arnold, który w swoim czasie był prokuratorem general-

nym USA i posiada wielkie doświadczenie w badaniu „lojalności” urzędników państwowych, opublikował ostatnio „10 przykazań” dla tych wszystkich, którzy nie chcą, aby ich „wierność” w stosunku do rządu Stanów Zjednoczonych była kwestionowana.

Oto kilka wyjątków z tych „przykazań”, zalecających urzędnikom administracji państwowej „przywołać i nienagannie zachowanie się”.

„Nie bierz udziału w zgromadzeniach, podczas których mogą być obecne elementy „wyrotowe” (zakaz ten dotyczy również tańców).

„Nigdy nie omawiaj, nawet z sąsiadami lub podczas jakichkolwiek zebrani, spornych zagadnień. Jeżeli bowiem twoje poglądy urażą kogokolwiek, to ten ktoś może je przekazać i donieść władzom. Ni-

gdy nie będziesz wiedział kto dostarczył informacji”.

„Nie wstępuj w związki małżeńskie z osobami, które nawet wiele lat temu, podczas studiów uniwersyteckich lub w szkole zdradzały radykalne upodobania. Unikać, jeżeli możesz, małżeństwa z osobą, która była w Rosji, czytała dzieła Karola Marksa, lub dawała pieniądze na pomoc wojenna dla hiszpańskich republikanów”.

Wszystko to brzmi podobnie jak dekrety, wydawane w rządzonych przez gestapo Niemczech. Wydać się to po prostu trudne do uwierzenia. Niemniej jednak Thurman Arnold stwierdza solennie, że powyższe „przykazania” opracowane są na podstawie aktualnych oskarżeń, wysuwanych przeciwko „niełojalnym” pracownikom państwowym w USA.



Gdańska Miejska Rada Narodowa uchwaliła budżet na rok 1949

Przedmiotem obrad wczorajszego plenarnego posiedzenia Gdańskiej MRN były sprawy budżetu na rok 1949, które, po zagajeniu prezesa Rady mgr. Srebrnika, zreferował przewodniczący Komisji Finansowo - Budżetowej ob. Glowacki.

W związku z wytycznymi Kancelarii Rady Państwa, określającymi dopłaty Samorządowego Funduszu Wyrównawczego do niedoboru budżetowego Gdańska w r. b. na kwotę 360 milionów zł, uchwalony poprzednio preliminarz uległ znacznemu zmniejszeniu. Za miast sumy przeszło 1 miliard 126 milionów zł, budżet administracyjny Gdańska po stronie dochodów i wydatków zamyka się sumą 754.886.900 zł.

Z poszczególnych działów gospodarki miejskiej przypada m. in.

w wysokości 360 milionów zł i z subwencji całkowitych innych resortów państwowych na ogólną sumę ponad 55 milionów zł. W ten sposób Gdańsk środkami własnymi będzie mógł pokryć 50 proc. przewidzianych wydatków.

Całkowity budżet wszystkich 9 przedsiębiorstw miejskich na r. 1949 zamyka się po stronie dochodów i wydatków kwotą około 1 miliard 83 milionów zł. W związku z podwyżką taryf i opłat ze świadczonych przedsiębiorstw - budżety przedsiębiorstw miejskich będą zrównoważone. Ze względu na to zrównoważenie w bieżącym roku nie przewiduje się dopłat do przedsiębiorstw ze strony Zarządu Miejskiego; ewentualne zaś nadwyżki zostaną wykorzystane na tworzenie funduszu amortyzacyjnego, stanowiącego środka na kapitalne remonty poszczególnych przedsiębiorstw, oraz inwestycji.

Podczas dyskusji, w której wypowiedzieli się przedstawiciele poszczególnych Klubów Radnych, podkreślono wegetatywny charakter tegorocznego budżetu miasta i konieczność wystąpienia do władz państwowych o przyznanie dotacji na różne potrzeby gospodarze, w szczególności zaś na po-

krucie wydatków na zdrowie publiczne i oświatę.

Na wniosek Komisji Finansowo Budżetowej Rada przedstawiła budżet miasta przyjęła.

Na marginesie sprawy budżetu poruszono w toku dyskusji wiele aktualnych zagadnień z dziedziny zdrowia publicznego i szkolnictwa jak kwestię planowego rozmieszczenia ośrodków zdrowia, reorganizacji Komitetów Rodzicielskich przy szkołach i lepszego ich funkcjonowania, działalność niektórych wykładów itp. W związku z tym prezydent miasta Bolesław Nowicki poinformował Radę, że projekt sieci ośrodków zdrowia został już opracowany.

W dalszym ciągu dokonano wyboru przedstawicieli do Wojewódzkiej Rady Narodowej, którym został przewodniczącym MRN mgr. Srebrnik. (w)

Sopot walczy z gruźlicą

W odremontowanym kosztem wielu milionów złotych budynku Miejskiego Ośrodka Zdrowia w Sopocie, oddanym właśnie do użytku, mieści się Poradnia Przeciwgruźlicza dla dzieci i dorosłych, urządzona według ostatnich wytycznych medycyny zapobiegawczej wyposażona m. in. w kosztowne aparaty Roentgena, laboratorium i aparaturę do przeprowadzania zabiegów odmy.

Do Poradni zgłasza się codziennie około 100 osób. Oprócz badań indywidualnych prowadzone są badania masowe pracowników różnych instytucji, urzędów czy też związków. Od początku istnienia Poradni zbadano kilkanaście tysięcy osób, uzupełniono zaś ponad 7.000 odm.

Sprawdza się też środowiska zakaźne chorych. Specjalnie pielęgniarki - wywiadowczynie, które odwiedzają m. in. mieszkania chorych na gruźlicę, kierują najbliższe otoczenie do badania w Poradni, co uzupełnia całokształt pracy Poradni. Chorzy, kierowani przez lekarzy rej. U. S., podlegają prześwietleniu. W wypadku stwierdzenia gruźlicy, chorych kieruje się do dalszego specjalistycznego leczenia.

Poradnia ściśle współpracuje z innymi specjalistycznymi oddziałami: dziecięcym, skórny, ocznym, usznym, gardlanym. Istnieją tu także Poradnia dziecięca. Jest to odrębne, izolowane od osób

dorosłych pomieszczenie, z pełnym wykorzystaniem całej aparatury Poradni Przeciwgruźliczej. Z Poradni tej korzystają dzieci od 3 do 15 lat.

Warto też wspomnieć, że mieści się tu piękna sala wykładowa, gdzie odbywają się pogadanki na temat gruźlicy dla szerszych mas społeczeństwa. (mel.)

Koncert dla pracowników ZEON

Dnia 17 bm. odbył się w świetlicy Ziedn. Energet. Okręgu Nadmorskiego kolo śródmieście, w Wrzeszczu przy ul. Matejki, staraniem Rady Zakładowej, pierwszy koncert dla pracowników tegoż Kola.

Koncert wykonany został przez zespół Średniej Szkoły Muzycznej z Gdańska. Słuchacze z wielkim zadowoleniem powitali tę piękną imprezę i hucznie oklaskiwali występ. (bk)

Mandoliniści do szeregów orkiestry piórkowej

Centralny Związek Zawodowy Metalowców w Polsce Oddział w Gdańsku zorganizował przed rokiem orkiestrę piórkową, która liczy obecnie 27 członków. Systematycznie ćwiczą pod fachowym kierownictwem dając dodatnie rezultaty, czego dowodem są recenzje prasowe po kilku publicznych występach w teatrze i zakładach pracy oraz w świetlicach wiejskich (wieś Mierzeszyn w dniu 30. I. 49 r.).

Ambicją orkiestry mandolinistów jest podniesienie swego poziomu artystycznego tak, aby stać się pierwszym zespołem tego rodzaju nie tylko w Gdańsku, ale w ogóle w całej Polsce. Zwolennicy tej muzyki zostaną chętnie przyjęci dla zasilenia zespołu.

„Stare i nowe”

Dnia 24. II. br. w świetlicy Ligii Kobiet w Gdyni, ul. Abrahama 11 l. p. Eugenia Kobylńska omówiła książkę L. Rudnickiego, laureata nagrody państwowej pt. „Stare i nowe”.

Początek o godz. 18. Wstęp 75 zł dla dorosłych, 25 zł dla młodzieży i członków „Czytelni”.

Zapowiedziana na dzień 24. II. prelekcja red. E. Misiolka odbędzie się w terminie późniejszym.

Coraz więcej bibliotek wiejskich

W woj. gdańskim odbyła się ostatnio rejestracja bibliotek wiejskich, istniejących przy Związku Samopomocy Chłopskiej. Na terenie całego województwa istnieje 80 bibliotek wiejskich, które powstały z własnych funduszy miejscowych oddziałów ZS Chł. Ponadto 30 bibliotek nadeszło do gromad wiejskich z zarządu głównego ZSCh. Biblioteki te zostały przyznane tym gromadom, jako premie za wzorową gospodarkę rolną.

W 80 bibliotekach własnych znajdują się przeważnie książki fachowe z dziedziny rolnictwa oraz broszury o treści społecznej - politycznej. W bibliotekach nadesłanych przeważają dzieła literatury pięknej. Prócz tego na terenie województwa znajduje się

jeszcze 131 biblioteczek wędrownych zakupionych przez prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. (rich)

W 3-letnią rocznicę istnienia ORMO

W ubiegłą sobotę odbyły się w miastach Wybrzeża uroczystości związane z 3-letnią rocznicą istnienia Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

W Gdyni uroczystości odbyły się w świetlicy ZMP przy ul. 10 Lutego. Akademię zagal komendant MO m. Gdyni kap. Szulimowski, a następnie zabierali głos: z-ca kom. Kucybała, sekretarz Kom. Miejsk. PZPR ob. Sumiga, przewodniczący MRN ob. Zborowski, wiceprezydent Łazarowicz i inni.

Następnie komendant ORMO ob. Tybarski wygłosił referat sprawozdawczy, w którym nakreślił działalność ORMO w ub. roku.

Podczas akademii ob. Kowalski w imieniu robotników budowlanych przekazał czek na 50.000 zł oraz ob. Majewski w imieniu Związku Transportowców - czek na 20.000 zł na stworzenie i wyposażenie świetlicy ORMO w Gdyni.

W Gdańsku uroczystości odbyły się w świetlicy Stoczni Nr 1. Akademię otworzył przewodniczący M. R. N. miasta Gdańska ob. Srebrnik, następnie przemawiali liczni mówcy z zastępca komendanta Wojew. MO mjr. Marciniakiem na czele. Mówcy podkreślali ofiarności członków ORMO, którzy poza pracą zawodową cały swój wolny czas poświęcają służbie publicznej.

Na zakończenie uroczystości 50 ormowców zostało odznaczonych. Ze broni wysłał depeszę do Komendanta Głównego MO gen. Witolda, w której przyrzekała dolożyć największych starań w ich szaczonej służbie.

Zarówno w Gdyni jak i w Gdańsku po akademiach odbyły się zabawy taneczne. Ormowcy i liczni goście bawili się wesoło do późnego wieczora. (iz)

Wzorowe przedszkole dla dzieci robotniczych Wrzeszcza

Niedaleko lotniska, na peryferiach Wrzeszcza, Zarząd Miejski Gdańska odbudował z gruzów budynek, w którym znalazło pomieszczenie nowoczesne, z rozmachem urządzone wzorowe przedszkole dla 120 dzieci robotniczych tej dzielnicy. Przedszkole posiada trzy wielkie sale zajęć i jedną salę do zabaw, nie licząc pomieszczeń gospodarskich i ubikacji pomocniczych.

ZABAWKI, ŚWIATŁO I PRZESTRZEŃ

Jak nas informuje naczelnik ob. Nehringowa, przedszkole we Wrzeszczu jest jednym z trzech wzorowych przedszkoli Gdańska. Dzieci robotnicze odczuwały dotkliwy brak przedszkola, dlatego też matki na

wieść o mającym nastąpić jego otwarciu, zapisały tłumnie swe pociechy. Pełne słońca i światła, obszerne sale zajęć, fachowa opieka wykwalifikowanej przedszkolanki, pomysłowe zabawki i troska o higienę brzośdżów (w gmachu znajduje się łazienka, wana i umywalnia dla dzieci), są magnesem, który przyciąga matki do przedszkola przy lotnisku.

DOTACJE RADY PAŃSTWA

Doceniając znaczenie troskliwej opieki, jaką należy otoczyć w nowej Polsce dziecku robotnicze, Zarząd Miejski Gdańska z funduszu Rady Państwa, przeznaczonych na poprawę warunków bytu klasy robotniczej, wyasygnował na budowę przedszkola 3.000.000 zł. Gdańska Dyrekcja Odbudowy włożyła w remont gmachu 1.500.000 zł, zaś Zarząd Miejski wydatkował na przedszkole przy lotnisku 2.500.000 zł, wyposażając je jednocześnie w sprzęt. Obecnie kompletnie się umeblowanie. Należy przypuszczać, iż przedszkole, którego otwarcie nastąpi w pierwszych dniach marca br., stanie się dla dzieci drugim domem, gdzie będą zdrowo rosły na pociechę rodzicom i krajowi. (Jota)

WRN

Prześlaniem Gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej komunikuje, że w dniu 25 lutego o godz. 10 w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku, przy ul. Korzennej (gmach Ratusza Prawobrzeżnego) odbędzie się plenarne posiedzenie G. W. R. N.

Za gaz płacimy zaliczkowo

Po podwyższeniu taryfy za gaz wytworzyła się na Wybrzeżu niemożliwa sytuacja - metr gazu kosztował w Gdyni 18 zł, w Gdańsku i Sopocie 13 zł. Wskutek interwencji Miejskiej Rady Narodowej Gdyni u władz centralnych, obniżono taryfę w Gdyni do 13 zł. Przy obecnej jednak opłacie gazownia pracuje deficytowo, ponieważ podniosły się koszty materiału i produkcji. Do czasu ustalenia nowej, zrównoważonej taryfy, która prawdopodobnie będzie się mieścić w granicach 14-15 zł, gazownia pobiera zaliczkowo po 13 złotych za metr sześcienny gazu. (zg)

Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego uporządkuje sprawy szkół

W Sopocie odbyła się 16 bm. konferencja sekcji okręgowej szkolnictwa zawodowego z przedstawicielami życia gospodarczego. Zasadniczy referat o aktualnych problemach szkolnictwa zawodowego wygłosił mgr. Zieliński. W dyskusji omawiano zadania i potrzeby szkolnictwa zawodowego.

Na skutek ekonomicznego uprzywilejowania niektórych zawodów, obserwuje się nierównomierny napływ młodzieży do szkół zawodowych. Dużą frekwencję mają szkoły handlowe, a z technicznych, metalowe. Zjawisko to może się stać w przyszłości niebezpieczne i doprowadzić do nadprodukcji w jednym zawodzie ze szkodą dla innego. Na tym odcinku trzeba więc zastosować politykę mającą na celu równomierne zasilenie szkół zawodowych przez kierowanie młodzieży do zawodu na podstawie jej uzdolnień. W każdym mieście powiatowym powinna powstać poradnia zawodowa.

Z prawdziwą radością przyjął nauceciele wiadomości o powstaniu Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego, który kierować będzie szkolnictwem zawodowym wszystkich typów. Zniknie wtedy pewne upośledzenie szkół zawodowych podległych dotychczas Ministerstwu Oświaty i mających kilkakrotnie niższe budżety od szkół Ministerstwa Przemysłu. Brak programów dostosowanych

do dzisiejszych potrzeb i brak podręczników stanowią wielką trudność w nauczaniu. Powstała co prawda centralna komisja programowa i podręcznikowa, jednak wyników jej prac nie należy się spodziewać zbyt szybko. Nauczyciele podkreślają, że sprawa programów i podręczników jest zaangażowaniem pałącym.

Równie doniosłym zagadnieniem jest brak nauczycieli zawodowych. Przedmiotów ogólnokształcących uczą zazwyczaj nauczyciele szkół ogólnokształcących, do nauki zawodu pociągają się fachowcy - inżynierów, techników, majstrów, którzy nie mają przygotowania pedagogicznego. Równocześnie więc z rozwojem szkolnictwa zawodowego należy przygotowywać potrzebne kadry nauczycieli zawodu.

Szkoły zawodowe naszego okręgu są na ogół bardzo źle wyposażone, mieszczą się w nieodpowiednich budynkach, nieprzystosowanych do pracy warsztatowej. Pod tym względem są upośledzone w porównaniu ze szkołami ogólnokształcącymi.

Sklep wzorcowy PCH otwarto w Gdyni

W sobotę po południu odbyło się w Gdyni oficjalne otwarcie sklepu wzorcowego Państwowej Centrali Handlowej. Jest to pier-

wszy w woj. gdańskim sklep wzorcowy przy hurtowni spożywczo - przemysłowej, mający na celu dostarczenie ludności pracującej towarów dobrych i tanich. Sklep będzie rozprzodaczał przede wszystkim artykuły państwowe. Uprzejma, skrzętna i rzetelna obsługa będzie się starał zdobyć zaufania kupujących.

Sklep wzorcowy zaopatrzone jest we wszystkie artykuły spożywcze oraz wina i wódki. Posiada także wędliny i smalec, które sprze dawać będzie w ograniczonej ilości na legitymacje związków zawodowych. Sklep rozpoczyna normalną sprzedaż w poniedziałek rano. (zg)

Wieś położona w środku miasta Skomplikowane stosunki graniczne Wejherowa

Specjalna polityka posiadaczy wejherowskich gruntów spowodowała, że Wejherowo ma dzisiaj osamotnioną i ważną granicę miejską. Miasto leży właściwie w pośrodku wsi Nanieśmichowo. Tak zwany Zamek, w którym mieści się obecnie Szkoła Średnia Przemysłu Drzewnego, leżący w odległości dwustu metrów od rynku, należy terytorialnie do gminy wiejskiej, a stadion sportowy położony w odległości ok. 2 kilometrów od rynku w prostej niemal linii za zamkiem, znajduje się w granicach miasta. Nowobudująca się dla miejskiej dzielnicy szkoła stoi na terenie wsi. Podobnych dziwotwów jest w Wejherowie sporo. Toteż Zarząd Miejski z biegiem czasu o uregulowanie granic miasta, co pozwoli na wydawnie usprawnienie gospodarki miejskiej. Przyczyni się do tego w znacznej mierze rewizja parcelacji gruntów nancskich, która przeprowadzona w pierwszym okresie trochę chaotycznie, zupełnie nie uwzględniała interesów miasta. Pozyskanie części gruntów nancskich pozwoli na roz budowę przedsiębiorstw miejskich, na planowe przeprowadzenie ulic i oświetlenia w znacznym stopniu mieszkaniowy ruch budowlany. Posiadacze działek się rzeczy wstrzymali się do tychczas ze wznoszeniem trwałych budowli, nie wstępując na teren budowlany miasta, a miasto nie mogło gospodarować na niezwykłym terenie. (z)

W każdej gromadzie wiejskiej biblioteka

Na czoło planu prac kulturalno - oświatowych ZSCh w roku 1949 na terenie wsi woj. gdańskiego wysuwa się zadanie stworzenia w każdej wiejskiej gromadzie jednej aktywnej świetlicy, zaopatrzonej w bibliotekę, czytelnik i radio.

Wiejskie świetlice ZSCh są nie tylko ośrodkami rozrywkowymi, ale prowadzą jednocześnie prace szkoleniowe, podnosząc poziom ideologiczny, zawodowy i kulturalny mas wiejskich. W świetlicach tych będzie prowadzona również walka z ciemnotą i analfabetyzmem, ze wszystkimi pozosta-

Nowe koła TPPR

Dnia 17 b. m. odbyło się w Akademii Leżarskiej zebranie organizacyjne Koła TPPR, na którym po omówieniu zagadnień organizacyjnych dokonano wyboru władz Koła.

Dnia 18 b. m. podobne zebranie odbyło się w Fabryce Wyrobów Bursztynowych przy ul. Kochanowskiego 41. (w)

kościami ustroju kapitalistycznego, które hamują postęp wsi.

W związku z szeroko zakrojoną akcją tworzenia świetlic wiejskich, planuje się przeszkolenie kierowników świetlic i kierowników zespołów amatorskich, tworzenie gromadzkich bibliotek rolniczych oraz rozpoczęcie akcji współzawodnicstwa wsi w pracy kulturalno - oświatowej. (rich)

Kursy świetlicowe

W najbliższych dniach rozpocznie się w Sopocie kurs dla kierowników świetlic miejskich, zorganizowany staraniem Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego.

Włodzimierz Jarnuszkiewicz
DLUGOLETNI DYREKTOR CUKROWNI ŚWIECIE N. WISŁA, OSTATNIO
DYREKTOR CUKROWNI PRUSZCZ GDAŃSKI

Do długich i ciężkich cierpienia, opatrzone Świętymi Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 18 lutego 1949 r. przysławny lat 55, o czym zawiadamiają przyjaciel i kolegów pograżeni w głębokim smutku

CÓRKI I RODZINA.

Państwowa Centrala Handlowa
Hurtownia Spożywczo-Przemysłowa
2069-K w Gdyni

ZAWIADAMIA

iz z dniem 21. II. 49 przeniesiona została hurtownia z ul. Kwiatkowskiego 9 do nowego lokalu przy ul. 10-Lutego Nr. 24
Wejście do hurtowni z ul. 3-Maja Nr 22 - Wejście do biura z ul. 10-Lutego Nr. 24

TELEFONY BIURA:
Kierownik 24-89
Dział handlowy 12-46, 32-61

Buchalteria 10-16
Hurtownia 15-72
Filia na Placu Kaszubskim 12-45

Kontrola piekarni ujawniła nadużycia

W środę 16 b. m. Komisja Kontroli Cen przy Gdańskiej Radzie Narodowej przeprowadziła przy udziale M. O., Brygady Ochrony Skarbowej, Wydziału Kontroli Zarządu Mijsk. kontrolę wszystkich znajdujących się na terenie miasta piekarni. W kontroli wzięło udział przeszło 120 osób. Sprawdzono działalność 73 punktów.

W toku kontroli stwierdzono liczne wypadki użytkownika przez piekarzy mąki pochodzącej z nielegalnego przemiału, np. u piekarni Wacława Prądnicznego, zam. w Gdańsku przy ul. Kustosa około 500 kg takiej mąki. Poza tym stwierdzono w 17 wypadkach, że piekarze nie posiadają obowiązującego pięciodniowego zapasu mąki do wypieku. W wielu piekarniach kontrolerzy stwierdzili nieodpowiednie warunki sanitarne, np. jak u Antoniego Fronc kowiaka we Wrzeszczu przy ul. Zbyszka z Bogdańca oraz w piekarni spółdzielni „Kłos” przy ul. Na Stoku. (w)

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

3-ci dzień ciągnięcia II-iej klasy

Table with lottery results for 55 lotteries, listing winning numbers and amounts.

Table with lottery results for 55 lotteries, listing winning numbers and amounts.

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE „TECHNOPORT” ZYGMUNT GRUSZKO. GDAŃSK, ŚWIĘTOJAŃSKA 53 TELEFON 23-62. POLECA: MASZYNY DO OBRÓBKI METALI I DRZEWA, MOTORY, POMPY, NARZĘDZIA, PRZYRZĄDY POMIAROWE, SZCZELIWA, TARCZE itp.

Ślusarz-sznyciarz poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia osobiste lub oferty z podaniem żądanych warunków: B-cia Z. S. Piechoccy — Lębork — fabryka wależek. 2026-k

Ogłoszenie o przetargu

Rejonowy Urząd Likwidacyjny w Gdańsku - Narwiku zawiadamia, że odbędą się niżej wyszczególnione przetargi ustne nieograniczone a mianowicie: 1) W dniu 3 marca 1949 r. o godz. 10.00 w magazynie R.U.L. w Gdańsku, przy ul. Chmielnej 74 na różne ruchomości stanowiące remanent magazynu jak: materiały tekstylne, nowe buty skórzane długie, buty gumowe długie, cukierki, herbatniki, oraz obrazy, ramy, magły ręczne, opony samochodowe, części rowerowe, radiowe, maszyny do szycia, silniki samochodowe itp.

SAMOCHOÓD półciężarowy 1.5 t — na chodzie sprzeda bardzo tanio Wojskowa Spółdzielnia „Grunwald” — Wrzeszcz, Grunwaldzka 127. 2061-k

Z powodu likwidacji firmy wyprzedajemy: PŁYTKI TERRAKOTY 10x10, PŁYTKI GLAZUROWE 15x15, brunatne, ciemne i jasne, — TRZCINIE — KRUSZYWO żelazne do betonu, — WAPNO GAZZONE (przeszło 2-letnie) „HANDUSTRIA” — GDYNIA ul. Jana z Kolna Nr 12 2023

Podziękowanie Radzie Zakładowej i Pracownikom Firmy „Amada” oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ś.p. BRZOSKOWSKIEGO JANA składamy serdeczne Bóg Zapłać. Córka i Zięć. 2048

OGŁOSZENIA DROBNE

TEATRY TEATR DRAMATYCZNY „WYBRZEŻE” — W GDYNI. Poniedziałek, 21 bm. — godz. 19.30: „Szlakana woda”. W niedzielę popołudniówka o g. 16.

KARTUZY — Kaszub — Polska PUCK — Mewa — Przygoda na wakacjach JASTARNIA — „Hel” — Dwulicowa kobieta NOWY STAW — Tęcza — My z Kronszadtu

Ogłoszenie przetargu Zarząd Gminny w Chmielnie ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości ziemskiej wraz z zabudowaniem położonym na drodze turystycznej w Brodniczy Dolnej — centrum Szwajcarii Kaszubskiej przy jeziorze Ostryckim.

SPRZEDAŻ MOTOCYKL 500 cm sześciu „Puch” na chodzie okazujecie sprzedam. Tel. 32-24 2019

HANDLOWE P-MA „JANINA” Wrzeszcz, Grunwaldzka 12, została przeniesiona na ul. Barlickiego 1 dawn. Dworcowa, tróg Grunwaldzkiej. Poleca: ubrania, palta: damskie i męskie. 1858-k

ENERGICZNY — 2 lata studiów ekonomicznych poszukuje pracy, miejsce obywatel. Oferty: Cytelnik, Wrzeszcz, Grunwaldzka „Energiczny”. 2046

REPERTUAR KIN GDYNIA — „Atlantic” — Trzeci szturm. dozwolony dla młodzieży. GDYNIA — Warszawa — Skarb — godz. 16, 18, 20.

WYSTAWY Państwowe Muzeum w Gdańsku — ul. Reżnicka 25 — otwarte codziennie — oprócz poniedziałków w godz. 10 — 14 i 15 — 18. Wstęp wolny.

Wadium w wysokości 2% oferowanej sumy należy złożyć w KKO w Kartuzach konto Nr 25. Dowód wpłaty należy dołączyć przy ofertach.

LOKAL DWIE solidne urzędnicze Centrali Tekstylnej poszukują pokoju umiarkowanego, pustego, względnie częściowo umiarkowanego bez podkolejny we Wrzeszcz-Gdańsku Oferty „Prasa” — Wrzeszcz, Barlickiego Oferty „Solidne” względnie tel. 428-61. 2063-k

WOLNE POSADY POTRZEBNA ekspedientka od zaraz. Sklep spożywczo-nabiałowy, Świętojańska 33/35. 2033

BIURALISTA dziesięcioletnia praktyka, matura poszukuje pracy. Oferty „Prasa” — Wrzeszcz, Barlickiego „Kierownik”. 2058-k

GRABÓWEK — „Fala” — Plomień Nowego Orleanu. GDYNIA — Goplaa — Skarb — godz. 17, 19, 21.

WSPÓLNE WYSTAWY W salonie wystawowym Z. P. A. Pl. okrętu gdańskiego w Sopocie, ul. Rokossowskiego 34, codziennie otwarta wystawa plastików gdańskich. Wstęp bezpłatny.

PROGRAM RADIOWY NA WTOREK, DNIA 22 LUTEGO BR. 14.40 Kwintet dęty Filh. Bałtyckiej. 15.10 „Grąki morza” — Stanisław Rolica. 15.20 Prognoza pogody i inf. miejscowe. 15.30 „Węgiel”. 15.50 Utwory skrzypcowe. 15.55 Z zagadnień życia i pracy kobiet. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 „Rozpocznymy Rok Chopinowski”. 16.55 Przegląd wydawnictw. 17.00 Koncert popularny. 17.45 Lekcja języka rosyjskiego. 18.00 Wzschodząca radiowa. 18.20 „Ze skarbca melodii ludowych”. 18.45 „Droga przez bieguny”. 19.00 Koncert inauguracyjny Roka Chopinowski 1949. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Rezerwa. 21.20 Koncert rozrywkowy. 22.45 Codzienny przegląd wydarzeń. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Hymn.

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY ZGUBIONO odcinek zameldowania. Pawłowski Władysław, Sopot, Grunwaldzka 91. 2041

POSAD POSZUKUJĄ SZOFER-MECHANIK z długoletnią praktyką poszukuje pracy. Adres: Sieradzki Józef, Gdańsk-Wrzeszcz, Karłowicza 16. 2049

CENNIK OGŁOSZEŃ: W-16156 OGŁOSZENIA WYMIAROWE: do 70 mm za 1 mm szer. i szp. 45.— 85.— 35.—

Borys Rajtonow

O północy

Trzymał w ręku dokument, który był chyba najbardziej kompromitującym rozkazem, podpisanym dla majora wojsk SS Johanna von Launitza. Pod spodem widniała okrągła pieczęć komendatury niemieckiej miasta Naftograd...

— Dajcie ognia! To jest warte, jak Boga kocham, tego, co za chwilę usłyszycie. Zaciągnął się dymem i wytrzymał dłuższą pauzę, spoglądając nie bez odcienia ironii na twarz kapitana Sawieljewa.

obiekt waszej obrony. Ten obiekt znajduje się w dzielnicy dworcowej. Macie bardzo mało czasu, aby zapobiec dywersji. Ale jak temu zapobiec i dalsze szczegóły, bardzo dla was ważne, wyjawię tylko waszemu szefowi. Wiem jak się nazywa. Pułkownik Chłamski. Uważajcie, kapitanie. Jest dziesiąta minut trzynastego. Uprowadź was, że punktualnie o północy stanie się coś, czego polem będziecie gorzko żałować. Więcej wam nie powiem i róbcie sobie, co chcecie.

wtedy wszędzie, gdzie się dało. Nocowałem u znajomych i nieznajomych, czułem się jak zaszczuty zwierz. W pewnym momencie postanowiłem przedrzeć się przez linię frontu do rosyjskich placówek, albo zginąć. Innego sposobu nie widziałem. Pamiętam doskonale ten przeklęty po stokroć dzień, gdy na mojej drodze stanął po raz pierwszy Launitz. Był to naprawdę niesamowity wieczór.

(Ciąg dalszy jutro)

SPORTOWIEC BAŁTYCKI



Węgrzy będą walczyli w Gdańsku

Do Polskiego Związku Bokserskiego nadeszła depesza z Budapesztu, w której Węgrzy potwierdzają przybycie swej reprezentacyjnej drużyny seniorów do Polski. Pierwszy mecz seniorów Polska - Węgry odbędzie się we Wrocławiu w dniu 27 lutego. Drugi mecz stoczą Węgrzy w Gdańsku w dniu 1 marca. Trzeba wspomnieć, że Gdańsk posiada obecnie dla imprez sportowych halę o pojemności około 8 tys. widzów.

Sukces Ehrlicha w Londynie

W czwartej rundzie międzynarodowego turnieju tenisa stołowego, który odbywa się obecnie w Londynie, Polak Ehrlich odniósł cenny sukces, zwyciężając, po zaciętej 5-cioetowej grze, mistrza świata Anglika Leacha w stosunku 3:2 (16:21, 21:13, 21:15, 12:21, 21:11).

Leach, który - jak wiadomo - zdobył tytuł mistrza świata na zakończonych niedawno, mistrzostwach w Sztokholmie, nie mógł sobie poradzić z doskonałą grą defensywną Polaka.

Mecz nokautów w Rumii

W Rumii odbyło się w niedzielę 20 bm. towarzyskie spotkanie pomiędzy ósemką ZKS Piomien z Nowego Portu, a miejscową Kaszubią. Mecz zakończył się zwycięstwem Piomienia w stosunku 10:4. Nie rozegrano walki w wadze ciężkiej.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące (zawodnicy Piomienia na pierwszym miejscu): W wadze muszej 15-letni Czecholewski uległ na punkty Paszykowi. W wadze koguciej Broniszewski wygrał z Klinkoszem przez dyskwalifikację tego ostatniego w III r. W wadze piórkowej Klonowski zwyciężył w II r. przez techniczne k.o. dobrego E. Toporskiego. W lekkiej Lechowski uległ w III r. przez k.o. rutynowanemu Buzowskiemu. W wadze półśredniej Rykowski zwyciężył w II r. przez k.o. Formele. W średniej Rogiński zwyciężył pewnie na punkty nieczysto walczącego Burandia. W III rundzie Burandt był 5 razy na deskach. Wreszcie w półciężkiej Cygankiewicz w II r. znokautował Białasa.

Dwa zwycięstwa siatkarek Gromu

Startujące w ramach finału mistrzostw Polski w siatkówkę pań zawodniczki gdyńskiego Gromu, odniosły dwa zwycięstwa. W pierwszym dniu zawodów, w sobotę 19 b. m., pokonały one drużynę SKS z Warszawy 3:0 (15:6, 15:7, 15:7). W drugim dniu mistrzostw, w niedzielę 20 bm. w godzinach przedpołudniowych, drużyna gdyńska zwyciężyła długolętni mistrzowski zespół, siatkarki AZS z Warszawy w stosunku 3:0 (15:12, 15:4, 15:7). W niedzielę w godzinach wieczornych rozpoczął się decydujący o tytule mistrzowski mecz pomiędzy drużyną gdyńską a zespołem Chemii z Łodzi. Wynik tego spotkania podamy w numerze jutrzejszym.

Juniorzy polscy remisują z Węgrami

W niedzielę 20 bm. na ringu warszawskiej Ujeżdżalni rozegrano międzypaństwowy mecz bokserki juniorów Polska - Węgry. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

Polski Związek Bokserski bardzo baczną uwagę zwraca na kadry młodych bokserów, co jest zjawiskiem bardzo pozytywnym. Mecz młodych bokserów musiał jednakże być specjalnie dokładnie sędziowane, a zespół arbitrowi winien wydawać orzeczenia nie podlegające dyskusji. Niestety nie można było tego powiedzieć o walkach polskich juniorów z węgierskimi. W czasie niedzielnego meczu w Ujeżdżalni warszawskiej popełniono kilka rażących omyłek.

Reprezentacje wystąpiły w następujących składach: Węgry - Molnar, Nemeth, Szasz, Dudas, Valoch, Szabo Kovacs i Fazekas.

Polska - Soczewiński, Czalkowski, Matloch, Debisz, Kaźmierczak, Sznajder, Gnat i Kołeczko. Po oficjalnym powitaniu w ringu zostali „muchi”: Soczewiński i Molnar. Węgier jest szybszy i bardziej bojowy. Z miejsca przystępuje do ataku, co daje mu wygrana runda. W drugiej rundzie Polak atakuje, nadziejając się jednak na celne kontry Węgra. Optycznie lepszy jest Soczewiński, ale na punkty prowadzi Węgier. W trzeciej rundzie Soczewiński atakuje żywiołowo, trafia nawet celnie przeciwnika, tak że ten pada do czterech na ring. Atak jednak wyczerpuje Soczewińskiego i Polak słabnie. W sumie nieznacznie wygrał Węgier. Stan meczu 0:2.

W wadze koguciej Czajkowski i Nemeth początkowo nie mają ochoty do walki. Węgier jest bokserem o bardzo silnym ciociu i narzuca przeciwnikowi swój styl walki z dystansu. Dopiero pod koniec rundy, wygranej przez Węgra Czajkowski zaczyna wchodzić w półdystans i zwracając. W drugiej rundzie Węgier traci „gaz”. Do tego momentu w sumie walka remisowa. W trzecim kole wysoko wygrał Czajkowski. Polak go nielubiąc przeciwnika po ringu - doświadczenie robił z nim co chciał. Sędziowie orzekli nie wiadomo dlaczego zwycięstwo Węgra, co publiczność przyjęła długimi gwizdami. Węgry prowadzą 4:0.

W piórkowej Matloch walczył z Szaszem, który jest słabszy zarówno kondycyjnie jak i technicznie. Szlak, szuka wymiany ciosów, co mu się udaje. W drugiej rundzie Węgier „plywa”. Polak bije z lewej i prawej prostym. Tylko dużej wytrzymałości może Szasz zawdzięczać, że nie został znokautowany. Wygrał wysoko na punkty Matloch. Stan meczu 2:4.

W lekkiej debiutował w barwach narodowych Debisz. Jego przeciwnik - Dudas jest bokserem walczącym podobnym stylem co i on. Debisz nie pokazał większego repertuaru ciosów poza naprawdę precyzyjnym i skutecznym lewym prostym. Węgier dysponuje silnymi ciosami, których Polak nie może uniknąć w zwarciu. Już w drugiej rundzie walka zaczyna przynosić zaskakujące sukcesy. Debisz wszedł przeciw z „łódzkiej szkoły” Pisarskiego. Mimo swej młodości Debisz umie już kilka skutecznych sztuczek z całym repertuarem trzymając i niwelowania skuteczności ciosów przeciwnika. W trzeciej rundzie Węgier otrzymuje napomnienie. Debisz, który walce pewnie wygrał będąc zresztą pod koniec również wyczerpany nie jest bok-

serem efektywnym, ale na pewno skutecznym. Wynik 4:4.

W półśredniej Kaźmierczak przez cały czas poluje na k.o. Voluch poza dużym respektem do pogromcy Marlona, posiada długie ręce i ambicje, by nie dać się znokautować. Taktyka walki polegała na ustawicznym kontrowaniu. Kaźmierczak swą starą metodą wpadał w półdystans, lub nawet w zwarcie, by stamtąd sięgnąć przeciwnika szerokim sierpem. Aczkolwiek właściwie tylko gonął uratował w drugiej rundzie Volucha przed k.o., trzeba stwierdzić, że Kaźmierczak nie zachwycał. Jego walka z Iwalskim w Poznaniu była o wiele lepsza. W trzeciej rundzie Kaźmierczak niefortunnie obija słabniejącego przeciwnika, który ratuje się jak może kontrami. Węgier pada do „9”. Jest bliski k.o. Kaźmierczak nie znokautował Volucha tylko z braku precyzji swych ciosów. Przewaga wystarczała do wysokiego zwycięstwa na punkty. Polska prowadzi 6:4.

W średniej po zaciętej, choć

niebezpiecznie ładnej pod względem technicznym walce przyznano Sznajdrowi zwycięstwo nad Szabo, choć idealnym rozwiązaniem byłby remis, ponieważ w międzypaństwowych meczach nie ma remisów, zwycięstwo należało przyznać raczej Węgrowi. Sznajder miał lepszą tylko końcówkę. Stan 8:4 dla Polaków.

W półciężkiej sędziowie, widocznie chcieli „naprawić” swój poprzedni błąd i przyznali zwycięstwo Kovacsovi nad Gnałem, który przez trzy rundy był w ataku. Walka nie była ciekawa. W trzeciej obaj zawodnicy przewrócili się jeden na drugiego po północni. Ogłoszony werdykt publiczność przygrymuje okrzykami protestu. Wynik 8:6.

Ostatnia walka jest decydująca. Przeciwnik Kołeczki - Fazekas, jest bokserem o kapitalnym ciociu, wielkiej odporności na ciosy i ambicji. Kołeczko już w pierwszej rundzie trafia i sędzia liczy Węgra na stołeczko do „5”. Po chwili Fazekas znów inkasuje czysty cios padając do „6”. Węgier jednak się nie załamuje, przechodzi do siebie. Atakuje. Runda dla Ko-

łeczki. W drugiej rundzie walka traci na tempie. Polak punktuje skutecznie, nie dopuszczając przeciwnika do wymiany ciosów. Pod sam koniec Kołeczko inkasuje silny cios, który wywołuje na nim duże wrażenie. W trzeciej Węgier żłdko atakuje, a Kołeczko stara się walczyć kontrami. Jedną z nich rzuca Fazekasa na kolana. Jest on niesłychanie twardy, znów przeciwnik do ataku, trafia kilka razy bardzo celnie. Koniec rundy odbywa się pod znakiem decydującej przewagi Węgra nie trwała dłużej jak półtorej minuty, a to przecież do wygrania walki za mało. Werdykt sędziów publiczność przyjmuje protestami.

W rezultacie spotkanie kończy się remisem. Właściwy wynik jednak powinien brzmieć 10:6 lub nawet 12:4 dla Polski. Zarówno Czajkowski, jak i Kołeczko walki wygrali pewnie. Tak samo jak Gnat. Sznajder natomiast naszym zdaniem przegrał.

Sprawcami niesłusznych wyników byli sędziowie punktowi: Latus Naon (Węgry), Stępień i Kufelstein (Polska).

WSHM i Akademia Lekarska zdobywają puchary w międzyuczelnianych zawodach pływackich

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem akademickie zawody pływackie, organizowane corocznie przez AZS Wybrzeże, zakończył się zwycięstwami faworytów. Wobec dwukrotnych zwycięstw WSHM w poprzednich latach, zawody niedzielne decydowały o zdobyciu pucharów przez te drużyny na własność. W konkurencjach żeńskich bezapelacyjnie przewagę miały dotychczas zawodniczki Akademii Lekarskiej.

Zawody otwarte zostały przez kuratora AZS prof. Krzyżaniaka, wiel-

kiego przeciwnika sportu akademickiego na Wybrzeżu, który jeszcze w czasie zawodów fundował nowe puchary dla kontynuowania dotychczasowej pięknej tradycji. Po wręczeniu nagród zespołom przez orodawców, wśród których był również p. Wielocha, jubiler z Gdyni, entuzjasta sportu pływackiego, odbył się towarzyski mecz piłki wodnej, w którym drużyna akademików pokonała zespół kombinowany w stosunku 7:1.

Branki zdobyli: Marchlewski 6 i

Bacza oraz Bartoszewicz dla zespołu kombinowanego.

Wyniki konkurencji męskich:

- 100 m dow.: 1) Marchlewski (WSHM) - 1:14,1, 2) Niemierkiewicz (Polit.) - 1:24,8, 3) Zawadzki (Polit.) - 1:24,8, 4) Pakula (WSHM).
- 100 m grzb.: 1) Marchlewski (WSHM) - 1:39,6, 2) Wynnich (WSHM) - 1:43,6, 3) Kamiński (WSHM).
- 100 m klas.: 1) Krzyżanowski (Polit.) - 1:24,8, 2) Zawadzki (Polit.) - 1:24,8, 3) Pakula (WSHM).
- 200 m klas.: 1) Krzyżanowski (Polit.) - 3:10,6, 2) Zawadzki (Polit.) - 3:10,6, 3) Bacza (WSHM).
- 200 m dow.: 1) Marchlewski (WSHM) - 2:41, 2) Kołodziejczyk (Ak. Lek.) - 3:15, 3) Żyliński (Polit.).

Sztafeta 3 x 100 m zm.: 1) WSHM w składzie: Marchlewski, Pakula, Wypych - 4:30,5, 2) Politechnika: Ścisłowski, Krzyżanowski, Niemierkiewicz - 4:56,4.

- 5 x 40 m dow.: 1) WSHM: Marchlewski, Kamiński, Adamczak, Bacza, Kamiński - 2:13,5, 2) Politechnika: Kisłowski, Krzyżanowski, Zawadzki, Żyliński, Niemierkiewicz - 2:26.
- Konkurencje żeńskie: 60 m dow. Marchlewska (Ak. Lek.) (samotnie) - 1:24,5; 60 m grzb. Marchlewska - 1:08; 100 m klas.: 1) Rutkowska (Polit.) - 1:59,2, 2) Nonemacher (Ak. Lek.) - 2:00, 3) 3 x 60 dow. Akademia Lekarska w składzie: Marchlewska, Rutkowska, Kumache - 3:15,8.

Osiem etapów wyścigu Praga - Warszawa

Do Warszawy powróciła z Pragi delegacja redakcji „Trybuny Ludu” i Polskiego Związku Kolarskiego. Delegaci polscy uczestniczyli w Pradze w konferencji wszechpolsko-czechosłowackiego Komitetu, który ma za zadanie koordynowanie działalności polskich i czeskosłowackich Komitetów Organizacyjnych. Na konferencji w Pradze ustalono ostatecznie trasę wyścigu Praga - Warszawa. Start wyścigu odbędzie się w Pradze w dniu 1 maja, a meta w Warszawie w dniu 9 maja br. Wyścig odbędzie się na trasie, której długość wynosi 1.261 km, podzielonej na osiem następujących etapów:

- ETAP I. 1 maja: Praga - Polin - Malin - Prezlonek - Hradec - Kralov - Pardubice (km 143).
- ETAP II. 2 maja: Pardubice - Litomyśl - Switavy - Brno (km 138).
- ETAP III. 3 maja: Brno - Prostějov - Olomounek - Przerow - Gottwaldow (km 137).
- ETAP IV. 4 maja: Gottwaldow - Vsetin - Val. Mizer - Olomounek - Jicin - Místek - Morawska Ostrawa (km 120).
- ETAP V. 6 maja: Morawska Ostra-

wa - Gieszyn - Bielsko - Biala - Kety - Oświęcim - Tychy - Mielkow - Katowice (km 147).

ETAP VI. 7 maja: Katowice - Bytom - Strzelce - Opole - Brzeg - Olawa - Wrocław (km 179).

ETAP VII. 8 maja: Wrocław - Oleśnica - Syców - Kępno - Wieruszow - Lututów - Zloczew - Sieradz - Zdunow - Wola - Lask - Pabianice - Łódź (km 212).

ETAP VIII. 9 maja: Łódź - Piotrków - Tomaszów Maz. - Rawa Maz. - Mszczonów - Warszawa (km 185).

Przed zawodami o Puchar Tatr

Komisja sportowa PZN ogłosiła już program międzynarodowych zawodów narciarskich o „Puchar Tatr”, który przedstawia się następująco: 23 luty o godz. 12 - uroczyste otwarcie zawodów. 24 luty o godz. 10 - start biegu na 18 km otwartego i do kombinacji w konkurencji męskiej (stadion PZN).

24 luty godz. 10 - start do biegu na 8 km kobiet, przy górnej stacji kolejki na Gubałówce. 25 luty godz. 12 - konkurs skoków do biegu złożonego na Krokwi. 26 luty godz. 10 - start do biegu rozstawnego 4 x 10 km na stadionie PZN. 27 luty godz. 12 - konkurs skoków

ków otwarty dla seniorów i juniorów (na Krokwi). 28 luty godz. 11 - start do biegu zjazdowego na szczycie Kasprowego dla seniorów. 28 luty godz. 13 - start do biegu zjazdowego kobiet i juniorów na przełęczy pod Kasprowym Wierchem. 1 marzec godz. 10.30 - start do slalomu kobiet i mężczyzn do kombinacji alpejskiej w Suchym Żlebie. 2 marzec godz. 10.30 - slalom mężczyzn i kobiet otwarty w Suchym Żlebie nad Kalatówką mł. 3 marzec godz. 10 - start do biegu na 30 km na stadionie PZN. 3 marzec godz. 19 - uroczystość rozdania nagród i zamknięcie zawodów.

Najliczniejszą ze wszystkich ekip zagranicznych będzie drużyna czeskosłowacka. Drużyna czeska składa się z 77 osób (66 narciarzy wraz z kierownictwem, oraz 11 kobiet - narciarek z kierowniczką i sędzią międzynarodowym - kobietą).

W skład ekipy CSR wchodzi najwybitniejsi czescy narciarze i narciarki, dobrze znani na terenie międzynarodowym. Ekipie towarzyszyć będzie 6 dziennikarzy. Narciarzy CSR „ostrzą zębów” na „Puchar Tatr” i będą rzeczywistnie najgroźniejszymi przeciwnikami narciarzy polskich.

Do mierzenia czasu zawodników GUKF sprowadził ze Szwajcarii z firmą „Eterna” precyzyjne urządzenia chronometrowe, zapewniające dokładne i pewne obliczenia czasu. Urządzenia te są skonstruowane niezwykle pomysłowo i opierają się na kombinacji pneumatycznej - elektrycznej, połączonej ze specjalnym zegarem - stoperem.

GUBAŁÓWKA słoneczne kąpielisko Zakopanego

(Od specjalnego wysłannika Dziennika Bałtyckiego)

Zakopane, w lutym 1949 Gdy wczesnym rankiem przyszedłem do stacji kolejki linowej na Gubałówkę, żeby się dostać w górę na start slalomu - giga, stał tam już ogonek, złożony z paru osób, czekających na swoje miejsce w wagonie. Zanim dostalem się do środka wagonu, już za mną uformował się długi szereg, liczący na pewno znów pięćset osób. Jeżeli do tego dodać nie dużo mniejszą liczbę narciarzy, którzy zmuszeni „per pedes” wspinają się w górę, da nam to obraz olbrzymiej popularności, jaką w słoneczny dzień cieszy się Gubałówka.

Już od 10 rano leżaka ani krzesła nie można dostać. Mrowie ludzkie obsiadło wszystkie spręży, rozkaszując się doskonale operującym słowem. Mężczyźni, kobiety i dzieci w kostiumach kąpielowych, leżą rozpartci na wszystkich możliwych i „niemożliwych” akcesoriach. Gdyby nie śnieg dokola, można, by pomyśleć, że znajdujemy się gdzieś na plaży w Sopocie, Brzeźnie, lub też na popularnym jeszcze przed wojną „Kozłowskiu” w Warszawie.

wypasa w Zakopanem i na jej tradycjach wychowują się młode pokolenia, zawzięcie trenując od najmłodszych lat. Start następował w odstępach minutowych. Ze szczytu góry wyskakiwał raz po raz inny zawodnik, dając bliskawicę do dołu na metę. Po drodze należało przejść pomiędzy wieloma bramkami, ustawionymi w różnych pozycjach. Były miejsca, które poszczególni narciarze mieli z szybkością 70 km na godzinę. Średnia była znacznie mniejsza ze względu na dużą ilość bramek - wymagających od zawodników wysokich kwalifikacji technicznych.

Pierwsze miejsce przypadło zdecydowanie Polakowi, Józefowi Szczepaniakowi, który całą trasę, długości około półtora km przebiegł w czasie 2:02,5. Również na dalszych miejscach znaleźli się Polacy, podkreślając tu swą wyższość nad zagranicznymi gośćmi. Od 2-go do 5-go miejsca uplasowali się: Kaplan, Schindler, Kowalski (mistrz juniorów), Klamerus. Dopiero na szóstym pozycji pierwszy Czech - Kusko, a dalej Klamerus Jan, Czech Moc, Polacy - Wawrzyk, Gasienica, Szczotka i t. d.

Organizacja slalomu wymaga wielu przygotowań, aniżeli sama konkurencja narciarska. Trudną rolę kierownika tej konkurencji spełnił Henryk Wnuk - brat znanego literata Wybrzeża - Włodzimierz. W jego

rodzina Wnuków ma sławną przeszłość sportową. Dla przykładu, brat Wnuka i Henryka, Mieczysław Wnuk, zdobył przed wojną, tj. w 1939 r. mistrzostwo Polski w kombinacji norweskiej, a następnie odniósł wielki międzynarodowy sukces, zdobywając w „paszczy Iwa” Norwegii, w miejscowości Lilienhammer - tytuł akademickiego mistrza świata.

Gdy się mówi i pisze o Zakopanem, to musi się to łączyć z „Pucharem Tatr”. Ta wielka międzynarodowa impreza, która swym ogromem i ilością startujących ekip z zagranicznych, śmiało może być porównywana z mistrzostwami Europy, jest tutaj osi wszelkich poczynań. Zjazd na zawodów już się rozpoczął. Od zeszłego tygodnia ciama ze wszystkich krańców Polski tłumy ludzi. Wczoraj przybyła, witana z wielkim entuzjazmem, drużyna węgierska w ilości 35 osób. W dniu dzisiejszym przybyła 36 Rumunów i 15 Bułgarów Czechi w sile około 50 zawodników zjawia się za dzień, dwa, bezpośrednio ze Szpindlerowego Młyna, gdzie kończą się obecnie ich mistrzostwa krajowe.

Po paru dniach dżdżystych, które napawały nas niepokojem, mamy cudowną, lekko mroźną pogodę. Zakopane tonie w powodzi słońca. Na zakończenie wyścigów in-

Aleksander Skoncki